



Wędrownica za Panem – wąska ścieżka

Ciasna bowiem jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują – Mat. 7:14¹.

Słowa powyższego wersetu wypowiedziane przez Pana Jezusa zawierają w sobie wspaniałą nadzieję, obok której nie możemy przejść obojętnie. Jest to Ewangelia o możliwości otrzymania życia, ale nie takiego, jakie znamy obecnie – życia obciążonego grzechem, a w jego efekcie trudnościami, chorobami oraz śmiercią. Nasz drogi Odkupiciel przedstawił możliwość, daną z łaski przez Pana Boga, na otrzymanie życia w najwyższym stopniu – nieśmiertelności.

Pan Bóg, stwarzając Adama, dał mu możliwość życia wiecznego. Warunkiem tego było pełne posłuszeństwo Bożemu Prawu:

Ale z drzewa poznania dobra i zła jeść nie będziesz – 1 Mojż 2:17.

Niestety, Adam przestępując Boży zakaz, sprowadził na siebie i na całe swoje potomstwo karę śmierci: *Dlatego, tak jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech – śmierć, tak też na wszystkich ludzi przeszła śmierć, ponieważ wszyscy zgrzeszyli – Rzym. 5:12*. Dla każdego człowieka przychodzi moment końca jego życia na ziemi. Po śmierci człowiek przestaje istnieć, trafia do grobu, gdzie nie ma *żadnej pracy ani zamyślenia, ani wiedzy, ani mądrości* – Kazn. 9:10. Gdyby nie okup złożony przez naszego Pana – Jezusa Chrystusa, ludzie pozostaliby w tym stanie na zawsze, nie mogąc mieć żadnej nadziei na przyszłe życie. Sam człowiek żadnym sposobem nie mógłby wydostać się spod kary śmierci. Jedyną możliwością jest doskonały Boży Plan realizowany w Jego Synu (Psalm 146:3-5).

Tak więc, jak przez przestępstwo jednego na wszystkich ludzi spadł wyrok ku potępieniu, tak też przez sprawiedliwość jednego na wszystkich ludzi spłynął dar ku usprawiedliwieniu dającemu życie – Rzym. 5:18.

Apostoł Paweł ukazuje nam tutaj wielką sprawiedliwą miłość Bożą – życie jednego doskonałego człowieka Jezusa Chrystusa złożone zostało w grobie za jednego doskonałego człowieka Adama. Dzięki temu wszyscy ludzie, którzy umierają, będąc jako potomkowie Adama pod potępieniem śmierci, mają pewność wzbudzenia z grobu: *Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak też*

w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni – 1 Kor. 15:22. Sam Pan Jezus powiedział o sobie: *Bo Syn Człowieczy przyszedł, aby szukać i zbawić to, co zgineło* – Łuk. 19:10. W raju zgineło doskonałe życie wieczne na warunkach posłuszeństwa Panu Bogu. Pan Jezus przyszedł zatem, aby dać ludziom możliwość takiego życia. Każdy człowiek po wzbudzeniu będzie miał możliwość dojścia do doskonałości i otrzymania życia wiecznego na ziemi (Obj. 21:3-7). Taka szansa dana będzie wszystkim ludziom i – jeśli tylko będą posłuszni Bożym wymaganiom – będą żyć. Warunki na ziemi, jakie wtedy nastaną, opisuje prorok Izajasz w 35 rozdziale swojego proroctwa. Będą one doskonałe, a na świętej drodze, którą będą szli wybawieni, nie znajdzie się nic, co mogłoby przeszkodzić ludziom w dojściu do społeczności ze Stwórcą (Izaj. 35: 8-9).

Werset tematowy mówi nam, że również obecnie istnieje pewna droga do zbawienia, nazwana przez naszego Pana „wąską drogą” oraz że *mało jest takich, którzy ją znajdują*. Pan Jezus zachęca słowami: *Wchodźcie przez ciasną bramę* – Mat. 7:13-14 do wstępowania na nią.

Co więc daje nam kroczenie tą wąską ścieżką teraz, skoro dzięki ofierze Pana Jezusa każdy człowiek będzie miał możliwość dojścia do doskonałego życia na ziemi w przyszłości? Apostoł Paweł pisze do Tytusa o naszym Panu:

Który wydał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność – Tyt. 2:14.

Obecny czas jest czasem szczególnym, „dniem zbawienia” (2 Kor. 6:2) – czasem wyboru „ludu na własność”. Pan Bóg dla tych, którzy poznając Ewangelię okażą się szczególnie wierni i rozwiną swój charakter na podobieństwo Pana Jezusa, przygotował w swojej wielkiej miłości specjalną nagrodę. W Ewangelii św. Jana 17:24 czytamy słowa modlitwy naszego Zbawiciela:

Ojcze, chcę aby ci, których mi dałeś, byli ze mną tam, gdzie ja jestem, aby oglądali moją chwałę, którą mi dałeś. Na innym miejscu Pan Jezus wypowiedział słowa: *Nie bój się, mała trzódka, gdyż upodobało się waszemu Ojcu dać wam królestwo*. Słowa listów trzech apostołów potwierdzają, do jak wielkiej nadziei powołani są ci, którzy zdecydowali się kroczyć ową wąską drogą: *Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który według*



swego wielkiego miłosierdzia zrodził nas na nowo do żywej nadziei przez wskrzeszenie Jezusa Chrystusa z martwych; Do dziedzictwa niezniszczalnego i nieskalanego, i niewiedzącego, zachowanego w niebie dla was – 1 Piotra 1:3-4.

Umiłowani, teraz jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Wiemy jednak, że gdy on się objawi, będziemy podobni do niego, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest – 1 Jana 3:2.

Do tego powołał was przez naszą ewangelię, abyście dostąpili chwały naszego Pana Jezusa Chrystusa – 2 Tes. 2:14.

Widzimy zatem, o ile większe nadzieje mają ci, którzy zdecydowali się porzucić ziemskie cele dla wędrowności za Panem (Łuk. 9:24). Jak podaje Pismo Święte, niewielu jest takich, którzy znajdują tę drogę i widzą jej wspaniały cel. Świat w znakomitej większości nie próbuje zrozumieć Bożego Planu i podąża za swoimi przemijającymi przyjemnościami. *Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi. Dlatego świat nas nie zna, bo Jego nie zna – 1 Jana 3:1.* Apostoł Paweł tłumaczy, dlaczego większość ludzi nie poznała prawdziwej mocy Ewangelii:

W których bóg tego świata zaślepił umysły, w niewierzących, aby nie świeciła im światłość chwalebnej ewangelii Chrystusa – 2 Kor. 4:4.

Szatan zaślepił umysły ludzkie, wprowadzając błędne nauki i fałszywy obraz Pana Boga. Jak wielką wdzięczność powinniśmy czuć do naszego Pana za okazaną łaskę, nie tylko wybawienia całej ludzkości, ale również tak cudownych rzeczy, które *przygotował Bóg tym, którzy go miłują – 1 Kor. 2:9.* Bądźmy więc wdzięczni za światło Prawdy, które objawia nam wspaniałe dzieła Boże. Tym bardziej docermy okazaną nam łaskę, wiedząc, że szczególny czas przeznaczony na wybór klasy wiernych dobiega końca (Rzym. 11:25).

Wstąpienie na tę drogę wiąże się z porzuceniem naszego ziemskiego życia, a więc doczesnych ambicji, celów, pragnień, na rzecz życia na wzór naszego Zbawiciela. Kiedy pewien młodzieniec zapytał Pana Jezusa: *co dobrego mam czynić, aby mieć życie wieczne?*, nasz Pan wyjaśnił mu, że nie wystarczy jedynie przestrzegać Bożych nakazów zawartych w przykazaniach, a więc nie wystarczy być po prostu dobrym człowiekiem. Odpowiedzią, jaką ów młodzieniec otrzymał, było to, aby sprzedał wszystko, co posiada, cały swój majątek rozdał ubogim i chodził za Panem Jezusem (Mat. 19:16-22). Myślą zawartą w tej odpowiedzi jest to, aby nasze serca nie były przywiązane do rzeczy doczes-

nych i ziemskich, a więc – przemijających. Wstępując na wąską drogę powinniśmy uznać wszystko to za nic, w porównaniu z obfitą łaską daną nam przez Pana Boga, a całe swoje siły, czas i środki poświęcać w pracy Jemu na służbę. Apostoł Paweł dał nam tego piękny przykład, pisząc w Liście do Filipian słowa:

Owszem, wszystko uznaję za stratę dla znakomitości poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana, dla którego wszystko utraciłem i uznaję to za gnój, aby zyskać Chrystusa – Filip. 3:8.

Nie możemy zbyt troszczyć się o wygodę naszego życia na ziemi. Aby podobać się Panu Bogu i okazać się wiernymi, powinniśmy szukać tego, co w górze:

szukajcie tego, co w górze, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga. Myślcie o tym, co w górze, a nie o tym, co na ziemi – Kol. 3:1-2.

Nie troszczcie się więc, mówiąc: Cóż będziemy jeść? albo: Co będziemy pić? albo: W co się ubierzemy? Bo o to wszystko poganie zabiega. Wie bowiem wasz Ojciec niebieski, że tego wszystkiego potrzebujecie. Ale szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a to wszystko będzie wam dodane – Mat. 6:31-33.

Pismo Święte zapewnia nas:

wszystko współdziała dla dobra tych, którzy miłują Boga, to jest tych, którzy są powołani według postanowienia Boga – Rzym. 8:28.

Oznacza to, że cokolwiek spotyka nas podczas wędrowności za Panem po wąskiej drodze, ma na celu poprawę naszego charakteru, wyćwiczenie nas w tym, abyśmy mogli stawić się doskonałymi w Chrystusie (Kol. 1:27-28; Efezj. 5:25-27).

Kiedy uznajemy samych siebie za grzesznych i jedyną drogę do otrzymania życia widzimy w naszym Zbawicielu – Panu Jezusie (Jan 14:6), kiedy właściwie oceniamy wspaniałość Bożej łaski oraz przedstawioną nam ofertę wysokiego powołania, pragniemy wypełniać Jego wolę, stawiając swoje ciała *jako ofiarę żywą, świętą, przyjemną Bogu – Rzym. 12:1.* Przyjmując chrzest w śmierć Chrystusa (Mat. 28:19; Rzym. 6:3) umieramy dla grzechu, a Pan Bóg, spładzając nas przez moc ducha świętego do nowej natury, przyjmuje nas za swoich synów oraz dziedziców chwalebnych obietnic:

Tak więc jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym



jest stworzeniem; to, co stare, przeminęło, oto wszystko stało się nowe – 2 Kor. 5:17.

Wszyscy bowiem jesteście synami Bożymi przez wiarę w Chrystusa Jezusa. Bo wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyodzialisście się w Chrystusa. [...] A jeśli nałóżycie do Chrystusa, to jesteście potomstwem Abrahama, a zgodnie z obietnicą – dziedzicami – Gal. 3:26-29.

Nasza wędrownica po wąskiej drodze to ciągle rozwijanie swojego charakteru na wzór i podobieństwo Pana Jezusa:

Tych bowiem, których on przedtem znał, tych też przeznaczył, aby stali się podobni do obrazu jego Syna – Rzym. 8:29.

Tego, jak powinniśmy postępować, aby w naszej pielgrzymce wypełniać wolę Pana Boga, uczy nas Pismo Święte. Dostarcza nam wielu wskazówek, jakie cechy powinny rozwijać w sobie dzieci Boże, aby Jemu się podobać.

Apostoł Paweł w swoim ostatnim przed śmiercią liście napisał:

I ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie. Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości; Aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła w pełni przygotowany – 2 Tym. 3:15-17.

Odpowiedzi na nasze codzienne pytania powinniśmy szukać na kartach Biblii, która, będąc natchnionym Słowem Bożym, jest najwyższym autorytetem. Doskonale przykład postępowania zostawił nam oczywiście Pan Jezus, który, będąc doświadczony we wszystkim, z wyjątkiem grzechu, aż do swojej śmierci okazał zupełne posłuszeństwo Panu Bogu. Kuszony na pustyni przez Szatana pozostał wierny swojemu Ojcu.

Który grzechu nie popełnił, a w jego ustach nie znaleziono podstępów; Który, gdy mu złorzeczono, nie odpowiadał złorzeczeniem, gdy cierpiął, nie groził, ale powierzył sprawę temu, który sądzi sprawiedliwie – 1 Piotra 2:22-23.

Powinien być to wzór w naszym postępowaniu:

Nie oddawajcie złem za zło ani obelgą za obelgę. Przeciwnie, błogosławcie, gdyż wiecie, że do tego zostaliście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo – 1 Piotra 3:9.

Pan Jezus przez całe swoje ziemskie życie okazywał miłość dla innych ludzi, a największą miłość okazał umierając na krzyżu za Adama, a w nim za cały rodzaj ludzki. W Jego postępowaniu widzimy troskę o innych oraz o sprawy Pańskie. Okazywał współczucie i miłosierdzie uzdrawiając chorych i cierpiących, czy karmiąc głodnych. Nauczając, przekazywał ludziom najlepsze z lekarstw – Ewangelię o zbawieniu. Stawał w obronie chwały swojego Ojca przepędzając kupców ze świątyni. Znosił wszystkie niezasłużone cierpienia od ludzi, którzy tak wiele Mu zawdzięczają. Jest dla nas największym przykładem tego, jak powinno wyglądać nasze ofiarowane życie.

Apostoł Piotr w swoim drugim liście wymienia cechy, które powinien rozwijać każdy chcący znaleźć uznanie od Pana i otrzymać wspaniałą nagrodę życia:

Przez to zostały nam dane bardzo wielkie i cenne obietnice abyście przez nie stali się uczestnikami Boskiej natury, uniknąwszy zepsucia, które wskutek pożądliwości jest na świecie. Dlatego też, dokładając wszelkich starań, dodajcie do waszej wiary cnotę, do cnoty poznanie; Do poznania powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność; Do pobożności braterską życzliwość, a do życzliwości braterskiej miłość. W ten sposób hojnie będzie wam dane wejście do wiecznego królestwa naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa – 2 Piotra 1:4-7,11.

Naszym pragnieniem powinno być to, aby cokolwiek czynimy, myślimy czy mówimy, było zgodne z Bożą wolą i przynosiło Jemu chwałę oraz aby przez nasze życie okazywał się wspaniały Boży charakter. Nie możemy przy tym upodabniać się do postępowania świata i kierować się jego zasadami, które pozostają w sprzeczności z wyżej wymienionymi cechami.

Postępujcie wśród pogan nienagannie, aby ci, którzy oczerniają was jako złoczyńców, przypatrując się waszym dobrym uczynom, chwalili Boga w dniu nawiedzenia – 1 Piotra 2:12.

Wędrownica za Panem prowadzi przez drogę wąską – a więc taką, która wymaga ciągłego pilnowania swoich kroków, aby z niej nie zbroczyć. Jest to również droga pełna niebezpieczeństw i doświadczeń. Pan Jezus pod-



czas swojej misji, a w szczególności w ostatnich momentach swojego życia na ziemi, znosił wiele cierpień. Okazał swoją wierność aż do śmierci na krzyżu i dzięki temu otrzymał wielką chwałę, zasiadając po prawicy swojego Ojca w niebie:

A z postawy uznany za człowieka, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i darował mu imię, które jest ponad wszelkie imię – Filip. 2:8-9.

Aby mogli okazać się zupełnie wiernymi Panu Bogu, na kroczących tą wąską ścieżką naśladowców Chrystusa również muszą przyjąć cierpienia od świata z powodu Jego Imienia. Pan Jezus zapowiedział swoim uczniom:

Wystarczy uczniowi, że będzie jak jego mistrz, a sługa jak jego pan. Jeśli gospodarza nazywali Belzebubem, o ile bardziej będą tak nazywać jego domowników – Mat. 10:25.

Życie apostołów potwierdza nam, że na tych, którzy prawdziwie postępują śladami Pana Jezusa po wąskiej drodze, przychodzą takie doświadczenia wypróbowujące ich wiarę i kształtujące charakter na podobieństwo naszego Zbawiciela. Apostoł Paweł w 2 Liście do Koryntian opisuje liczne trudności, z jakimi spotkał się przemierzając tysiące kilometrów, aby zakładać zbory i głosić Ewangelię (2 Kor. 11:23-28). Dzięki wytrwaniu w wierze podczas wszystkich tych prześladowań, mógł tuż przed swoją śmiercią napisać:

Ja bowiem już mam być złożony w ofierze, a czas mojego odejścia nadchodzi. Dobrą walkę stoczyłem, bieg ukończyłem, wiarę zachowałem – 2 Tym. 4:6-7.

Pismo Święte uczy, że ci, którzy cierpią z powodu sprawiedliwego postępowania w imieniu Pana Jezusa, są błogosławionymi: *A jeśli nawet cierpicie dla*

sprawiedliwości, błogosławieni jesteście – 1 Piotra 3:14. Jeśli mamy udział w takich prześladowaniach, wiemy, że Pan Bóg przyjął nas za swoje dzieci i powinno dawać nam to jeszcze większej nadziei i gorliwości.

Umiłowani, nie dziwcie się temu ogniewi, który na was przychodzi, aby was doświadczyć, jakby was coś niezwykłego spotkało; Lecz radujcie się z tego, że jesteście uczestnikami cierpień Chrystusa, abyście i podczas objawienia jego chwały cieszyli się i weselili. Jeśli was znieważają z powodu imienia Chrystusa, błogosławieni jesteście, gdyż Duch chwały, Duch Boży spoczywa na was, który przez nich jest bluźniony, ale przez was jest uwielbiony – 1 Piotra 4:12-14.

Również apostoł Paweł zachęca nas słowami:

Ten bowiem nasz chwilowy i lekki ucisk przynosi nam przeogromną i wieczną wagę chwały – 2 Kor. 4:17.

Widzimy zatem, jak wielką łaskę okazał Pan Bóg całemu rodzajowi ludzkiemu poprzez pełen mocy, mądrości, sprawiedliwości i miłości Plan Zbawienia. Jeszcze większą łaskę okazał Pan nam, których *powołał z ciemności do swej cudownej światłości – 1 Piotra 2:9*, dając nam *poznać tajemnice królestwa Bożego – Łuk. 8:10*. Oceniając ten wspaniały dar, wступujemy i krocimy pewnie wąską drogą za naszym Zbawicielem – Jezusem Chrystusem. Wszystko, co przygotował Pan Bóg, jest dobre i doskonałe.

A Bóg wszelkiej łaski, ten, który nas powołał do swej wiecznej chwały w Chrystusie Jezusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych niech uczyni was doskonałymi, utwierdzi, umocni i ugruntuje. Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen – 1 Piotra 5:10.

Stachyra Jakub

¹ Wersety w artykule cytowane są wg przekładu Uspółcześnionej Biblii Gdańskiej